

18

60574

**Przegląd**

Warszawa  
14-06-2009  
T. / Nr 23



KURTYNA W GÓRĘ

## Beaumarchais dla yuppies

**T**eatr Buffo zaprezentował komedię sytuacyjną „Boeing Boeing” zaadaptowaną do polskich realiów przez Bartosza Wierzbietę, świetnego autora list dialogowych do filmów „Shrek” i „Madagaskar”. Akcja została więc przeniesiona z Paryża do Warszawy, ale emocje i żarty pozostały bez skazy. Fabuła podąża nieśmiertelnymi ścieżkami wydeptanymi już w XVIII w. przez Beaumarchais’go w „Weselu Figara”, na których drogowskazem jest seks. Nawet liczba bohaterów jest podobna, tam byli hrabia, hrabina, pokojówka, służący, ogrodniczka i paż, tutaj jest polski yuppie, jego kolega, trzy stewardesy i służąca. Rzecz świetnie wyreżyserowana i grana z dużym temperamentem, jednak ozdobą spektaklu jest zaciągająca po wschodniemu służąca Nadia zagra-na zjawiskowo przez... Cezarego Kosińskiego. To również pomysł z Beaumarchais’go, jak zawsze niezawodny. Sztuka została w 2001 r. wpisana do książki Guinnessa za rekordową liczbę wystawień – 17,5 tys. w 55 krajach świata. Teraz będziemy bili rekordy śmiechu w Polsce.

**Bronisław Tumiłowicz**

MARC CAMOLETTI, „BOEING BOEING”, ADAPTACJA BARTOSZ WIERZBIĘTA,  
REŻYSERIA GABRIEL GIETZKY, TEATR STUDIO BUFFO, WARSZAWA, PREMIERA 25 MAJA 2009